

FOREVER YOUNG

Tede

Całe życie dzieckiem być
Sypać hajs, jak do foremek piach
Mówiłem, zatrzymam czas
Forever Young

Całe życie dzieckiem być
Sypać hajs, jak do foremek piach
Mówiłem, zatrzymam czas
Forever Young

Kto nie chciał być by wiecznie młody i śliczny
Kiedys skumasz to dziecko, wiek to tylko liczby
Kocham to życie, nie zabraniaj tak żyć mi
Każdego dnia cofam licznik
Więcej za mną niż przede mną, ale czasu tylko
Życie to tylko dancefloor, w tańcu czas płynie szybko
Im więcej lat masz tym czas szybciej zapierdala
I zauważ, że udało mi nie skalać się tu tyrką
Fart mam, jestem dzieciakiem jak South Park Cartman
Życie pisze w moim rapie tu na kartkach
I choć nie jest ono proste takie łap je
Etap po etapie to jest bajka

Całe życie dzieckiem być
Sypać hajs, jak do foremek piach
Mówiłem, zatrzymam czas
Forever Young

Całe życie dzieckiem być
Sypać hajs, jak do foremek piach
Mówiłem, zatrzymam czas
Forever Young

Bycie małym księciem może przerwać ostre cięcie
To takie proste wierze w to, że tak nie będzie
Skrzydła jak orzeł mam i lecę przez życie na nich
Choć tyle razy mi je tu już podcinali
Ludzie nie lubą takich, co są tu nazbyt wolni
Co nie chcą być jak każdy, co na świat patrzy w monotonii
Może się też odważysz i nie będziesz żyć jak oni
Życzę się uświadomić zanim życie se spierdolisz
W sercu mam Polish Pride, w głowie American Dream
Chcą mi przybić Serious Crime, moje życie jest jak film
Nie dam satysfakcji im, nie zabijają dziecka we mnie
Nie uwierzę im już w nic, bycie mną jest takie piękne

Całe życie dzieckiem być
Sypać hajs, jak do foremek piach
Mówiłem, zatrzymam czas
Forever Young

Całe życie dzieckiem być
Sypać hajs, jak do foremek piach
Mówiłem, zatrzymam czas
Forever Young